

W

Teresa Rączka-Jeziorska, IBL PAN

WILIA

„Twarz jak hostia taka biała
Tam, gdzie Wilia z Niemnem gada
Tam, gdzie gałązeczka chmielu
Pnie się po litewskim ziele
Gdzie młodziutka narzeczona
Bierze strumień krwi w ramiona”.
Jarosław Marek Rymkiewicz,
Twarz odbita w wodach Niemna



Rzeka Wilia, ilustracja z książki K. Tyszkiewicza, *Wilija i jej brzegi*, Drezno 1871

„Dialog” rzek trwa nieprzerwanie już od kilkuset lat, choć do głosu dopuszczone „D zostały dopiero w XIX stuleciu, za sprawą autora *Konrada Wallenroda*. Wtedy to utworzyły na literackiej mapie Litwy prawdziwie „mażeńską jedność”. O rękę czarownicy Wilii zabiegają nawet „kwiaty”. Ale nie do nich wzdycha tajemnicza Neris. Jej wody usilnie szukają właściwego „oblubieńca”. Na spotkanie z nim przybierze rzeka najpiękniejszą szatę. Zanim urocza „Litwinka” przyodzieje uroczyste suknie, wyraziście nakreśli na mapie zaplanowany przez się szlak. Gościnnie przygarnie do siebie mniejsze strumyki, rzeczutki i rzeki. Płynąc wraz z nimi ku swemu „wybranemu”, nie ominie także wszelkich jezior, łąk czy pól. Krajobrazy Wilii maluje przecież nie tylko jej błękitna toń.

Droga, którą przemierzy rzeka, rozpoczyna się na niewielkim trzęsawisku, położonym w północnej części dawnego powiatu borysowskiego, nieopodal majątku Szylińce. Stam-

tąd wypływa „jako nieznaczny strumień, sączący się ze wschodu na zachód, zasilony niedaleko od początku ukrytymi źródłami”¹. Nie ujawni jednak dokładnie swego prawdziwego imienia. Konstanty Tyszkiewicz² – „pierwszy turysta” Wilii, miłośnik archeologii i etnografii, a zarazem autor gruntownej XIX-wiecznej monografii rzeki, zastanawia się nad jej etymologią – „Wilija nasza, którą teraz pod rozbiór bierzemy, ma dwa różne nazwania: od źródła, płynąc przez słowiańską ziemię, nazwę Wilji nosi – dalej zaś przepływając Litwę – Nerysą a często i Wiliją po litewsku się nazywa”³. Potwierdzenia swoich domysłów Tyszkiewicz doszukuje się w dawnych kronikach, dokumentach i odwiecznie przechowywanych nad brzegiem Litwy podaniach ludowych. Ślady funkcjonowania nazwy znajduje także w archiwach krzyżackich, gdzie w opisie dróg po Litwie, Wilię nazywano „Nerige”. Według badacza, król Władysław Jagiełło posługiwał się nazwą „Wigilija”, czego dowodzi przywilej z 1390 roku, gdzie pojawia się łacińskie określenie „Vigilja”. Swoją tezę uzupełnia, powołując się na Michała Balińskiego, który twierdzi, że wyraz „Wilija” w języku litewskim „może pochodzić od *wiloju* – łudzę, albo od *wilus* – zdrada”⁴. Wówczas „Wilija” znaczyć będzie – „zdradzał”. „Może od tego – dodaje Tyszkiewicz – że ta piękna rzeka łudziła i zwabiała na swoje wybrzeża samotnie błakających się w niezgłębionych borach starodawnych Litwinów i ich Wajdelotów. Albo przeciwnie, że ukrytymi pod wodą rafami zdradzała kupców ośmielających się odbywać pierwszą żeglugę na tratwach w początkach handlu między Litwą i Prusami”⁵. Swoje rozważania nad etymologią nazwy rzeki podsumowuje natomiast wyjaśnieniem, że „Litwini nazywali dawniej Wiliją Neris, albo Nerya dla tego, że ta rzeka wymyła sobie głębokie koryto, tworząc wyniosłe z gór piaszczystych nadbrzeża. Wieśniacy nasi litewscy nazywają Niarys i mówią, że to po polsku ich piękna rzeka Wilija się nazywa”⁶. Do tej dyskusji włącza się również pisarz Józef Ignacy Kraszewski, który zakłada, iż nazwa „Nerys” może pochodzić od bóstwa Nerys, biorącego swą nazwę od słowa „neru”, tzn. „ciągnę”⁷. Warto przywołać też inne historyczne źródła, np. XVI-wieczną *Kronikę polską, litewską, żmudzka i wszytkiej Rusi* Macieja Strykowskiego, gdzie funkcjonuje już właściwa nazwa: „Wilia”: „Tym też sposobem srzedni syn Palemonów Konas albo Kunas zamek nad Niemnem, gdzie do niego Wilia wpada, zabudował, który Konassowem od swego imienia przezwał, potym ten zamek Kownem, i z miastem, za czassów postępkim, aż po dzisiejszy czas zowią. Także nad Wilią, Niemnem, Niewazą, Dubissą rzekami, sam Kaunas panował, a Borkus nad Jurią aż do morza Pruskiego i Kurlandskiego krainy rządził”⁸. Hrabia Tyszkiewicz przywołuje także podanie o niejkiej Wuliannie, która płacząc z żalu za ukochanym krawcem Ściepanem, zamienionym w kamień, przemieniła się w łzy, a następnie popłynęła rzeką, zwaną odtąd jej imieniem – Wulianna – Wilianna, czyli Wilija. Choć zniknął już ślad po pięknej dziewczynie,

¹ Zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, t. XIII, Warszawa 1893, s. 470.

² Zob. Andrzej Abramowicz, *Sprawozdanie z podróży naukowej Konstantego Tyszkiewicza. Międzynarodowa Ankieta Konstantego Tyszkiewicza, w: Dalecy i bliscy. Szkice z dziejów archeologii*, Łódź 1974, s. 65–84.

³ Konstanty Tyszkiewicz, *Wilija i jej brzegi*, Drezno 1871, s. 19.

⁴ Tamże, s. 20.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże.

⁷ Zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIII, s. 472.

⁸ Motiejus Strijkovskis [Maciej Strykowski], *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszytkiej Rusi*, ks. 3, rozdz. 2 [Królewiec 1582], w: *Baltų religijos ir mitologijos šaltiniai*, red. N. Vėlius, t. 2, Vilnius 2001, s. 504.

to rzeka wciąż nie przestaje łudzić, zdradzać i wabić. Nad swe brzegi przyciąga coraz to nowych żeglarzy. Na przykład Ignacy Chodźko, autor książki *Brzegi Wilii* z 1862 roku, życzliwie zachęca: „przejdźmy po brzegach naszej ojczyznej Wilii!..., tej odwiecznej przyjaciółki naszej, w której wodach dziki niegdyś Litwin poił swego rumaka”⁹. Adam Mickiewicz, malując w wierszach filomackich widoki „miejskiej zimy”, zatrzymuje wzrok nad zwierciadłem rzeki: „Czy na niebieskie zmysł podniosę lica, / Czyli się śnieżnej przypatruję kiści; / Jedna z nich pływa w niepewnym żywiole, / Druga ciężarem sporsza już osiadła; / Tą wiatr poleciał stwardniałe kryć role / Albo pobielić Wiliji zwierciadła”¹⁰. Władysław Syrokomla dedykuje swoje *Gawędy gminne* braciom znad Wilii i Niemna: „O, bracia moi znad Wilii, znad Niemna”¹¹. Antoni Kolankowski rozmawia z Wilią jak z matką. Widok rzeki, spokojnie toczącej swoje wody, pozwala poecie odnowić w pamięci drogę sercu wspomnienia: „Wilijo matko! W twojej przezroczy, / Może dziś jeszcze ta łza się toczy, / Którą ze szczęścia uronił wtedy, / Przeszły nad głową lata i biedy; / Trawą porosły drogie mogiły, / Ale te chwile w sercu utkwiliły”¹². Poeta polsko-kaukaski Tadeusz Łada-Zabłocki kieruje do „pięknej rzeki” słowa elegii: „Przyjdź, muzu! i kwiatami uwieńczone skronie / Przechyliwszy nad kłęby fali zapienionej, / Ściągnij do czarnoksiężskiej harfy boskie dłonie / I wtórz piosence nieuczonyj”¹³. Do „pięknej Wilii” wzdycha również Antoni Edward Odyniec w utworze pt. *Dumanie*: „Pomnę te brzegi gdzie piękna Wilija, / Śród grodu Wilna swą wstęgę rozwija, / I w lazurów przezroczu swej wody, / Odbija ojca mego ogrody”¹⁴. Antoni Kruman umieszcza nad jej brzegiem rozśpiewanego grajka, który wesoło nuci: „Szum, falo Wilejska, przy cichym twym szumie / Tak miło odpocząć w dolinie! / I piosnka się marzy, więc nućmy w zadumie / O jednej wioskowej dziewczynie”¹⁵. Redaktor „Kłosów” Antoni Pietkiewicz w *Głosie z Litwy* z 1859 roku testamentalnie woła: „Wezmę drogich skarbów skrzynię – / W cztery deski jedlinowe / Ziół święconych w tej krainie, / Na wieczysty sen pod głowę. / Garstkę piasku na powieki, / I tej wody z Wilji rzeki, / Co mi łzami przeczystemi / Grób poświęci w obcej ziemi”¹⁶. Gabriela Puzynina wspomina w swym pamiętniku podróż przez Wilię: „Nie ma co robić, trzeba wracać do miasta i to inną drogą, promem przez Wilję, Antokol do Tivoli, gdzie traktjer; tam może coś się znajdzie. Schodzimy zatem z góry, przepływamy Wilję, jesteśmy już na Antokolu i wjeżdżamy w dziedziniec pachnący bzami Tivoli”¹⁷. Edward Pawłowicz zaś, w utrzymanych w podobnym tonie zapiskach pt. *Wspomnienia znad Wilii i Niemna* wspomina rozniecany nad rzeką ogień: „poczem rozsypaliśmy się w różne strony, dla wyszukania miejsca do złożenia obozu, a znalazłszy się w punkcie skąd otwierał się widok na Wilię, Zakręt i Wilno, roznieciliśmy obyczajem litewskim ogień”¹⁸. Konstanty Tyszkiewicz bez trudu nazywa także

⁹ Ignacy Chodźko, *Brzegi Wilii*, w: tegoż, *Obrazy litewskie*, t. IV, Lwów 1862, s. 4.

¹⁰ Adam Mickiewicz, *Zima miejska*, w: tegoż, *Wybór poezji*, opr. Cz. Zgorzelski, Wrocław 1974, s. 4.

¹¹ Władysław Syrokomla, *Dedykacja gawęd gminnych Litwinom*, w: tegoż, *Poezje wybrane*, Kraków 2003, s. 5.

¹² Antoni Kolankowski, *Miłość starodawna*, w: tegoż, *Ostatnie akordy. Zbiór poszyj*, Suwałki 1875, s. 23–24.

¹³ Tadeusz Łada-Zabłocki, *Wilija*, w: *Nie chyliłem czoła przed mocą. Antologia poezji białoruskiej od XV do XX wieku*, przeł. U. Marchel, Wrocław 2008, s. 165.

¹⁴ *Poezye Antoniego Edwarda Odyńca*, Poznań 1832, s. 83–84.

¹⁵ Antoni Kruman, *Grajek i dziewczyna*, w: tegoż, *Wybór poezji. Wydanie pośmiertne*, Warszawa 1896, s. 50.

¹⁶ [Antoni Pietkiewicz ps. Adam Pług], *Głos z Litwy. Przez Autora «Kłosa z rodzinnej niwy»*, Mińsk 1859, s. 134.

¹⁷ Gabrijela z Güntherów Puzynina, *W Wilnie i w dworach litewskich. Pamiętnik z lat 1815–1843*, opr. A. Czartkowski, H. Mościcki, Chotomów 1988 [przedruk fotooffsetowy wyd.: Wilno 1928], s. 202.

¹⁸ Edward Pawłowicz, *Wspomnienia znad Wilii i Niemna*, Lwów 1882, s. 115–116.

rzeczne kamienie¹⁹, a nawet ryby. W okolicach Wilna zachęca na przykład do połowu łososi i węgorzy, a w Werkach do łowienia karpia. Wspomina też o rakach, które, jak pisze, „znajdują się wszędzie wzdłuż rzeki, wyjąwszy Michaliszki; w części Wilij, co to miasteczko opływa”²⁰. Warto również wymienić zachowaną jedynie w rękopisie „Mapę rzeki Wilii od jej źródła aż do przez geometrę, Jerzego Szantyrę, Komisji Archeologicznej Wileńskiej przystani w Kostykach” z 1857 roku²¹, powstałą z inicjatywy hrabiego Tyszkiewicza, opartą na jego długotrwałych badaniach i studiach. Jak podaje Bolesław Olszewicz²², autor monografii Wilii przedstawił mapę, narysowaną w 1860 roku. Zamierzał ją wydać w formie atlasu, złożonego z 12 tablic i 62 rysunków wykonanych w drzeworycie, w Dreźnie²³. Jednakże do publikacji ostatecznie nie doszło. Olszewicz uzupełnia²⁴, że oryginał mapy znalazł się w Wileńskim Muzeum Starożytności, założonym przez Eustachego Tyszkiewicza, a następnie przeszedł w posiadanie Wileńskiej Biblioteki Publicznej, skąd trafił do Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie. Informacje geograficzne, przytoczone przez Tyszkiewicza, pojawiają się również w pracy Ignacego Chodźki, szkicującego nad Wilią liczne „obrazy litewskie”. Jeden z nich literatura romantyczna upodobała sobie szczególnie: „Wilija [...] ku południowi posuwa się korytem, lecz wkrótce rzeczki mniejsze, jak družki jej młode, podbiegają z boków; bierze ona je pod ręce i prowadzi się z niemi do Niemna, z którym w małżeńską jedność zlewa się pod Kownem”²⁵. Lecz jego poetycką kreację w pełni zawdzięcza Adamowi Mickiewiczowi, który ten niezwykły moment „połączenia rzek” uczcił *Pieśnią o Wilii w Konradzie Wallenrodzie*: „Wilija, naszych strumieni rodzica, / Dno ma złociste i niebieskie lica. / Piękna Litwinka, co jej czerpa wody, / Czystsze ma serce, śliczniejsze jagody. / Wilija w miłej kowieńskiej dolinie / Śród tulipanów i narcysów płynie”²⁶. Tak jak zakochani, których jednoczy święty węzeł małżeński, tak i rzeki łączą swe wody. Wilia może już założyć „ślubną suknię”. Przemierzyła na mapie długą drogę i odnalazła wreszcie swego „oblubieńca”: „Niemen w gwałtowne pochwyci ramiona, / Niesie na skały i dzikie przestworza, / Tuli kochankę do zimnego łona I giną razem w głębokościach morza”²⁷. Tekst *Pieśni o Wilii* stał się później inspiracją do powstania kilku pieśni. Wykonywali je solowo m.in. Karol Lipiński, Ignacy Komorowski, Stanisław Moniuszko, Juliusz Zarębski²⁸. W XX wieku nurtem Wilii zaczynają płynąć kolejni „żeglarze”. Na przykład Ałaiza Paszkiewicz w wierszu *Z obczyzny* z 1909 roku tęsknie marzy, by choć przez chwilę znaleźć się nad brzegiem Wilii: „Tam znaleźć się znowu, gdzie Wilia ma droga / I gdzie Wilno uwiło gniazdo wśród wzgórz, / Gdzie krzyż mnie przydrożny i każda zna droga, / Gdzie wszystko mnie wzywa: ach wracajże już”²⁹. Od 1989 roku ukazuje

¹⁹ Konstanty Tyszkiewicz podaje dokładne nazwy własne ryb i kamieni oraz ich odpowiedniki łacińskie.

²⁰ Konstanty Tyszkiewicz, *Wilija i jej brzegi*, Drezno 1871, s. 89.

²¹ Zob. rękopis w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, 18 sekcji, każda po 65–85 cm z osobnym *Atlasem Raf Głównych*.

²² Zob. Bolesław Olszewicz, *Kartografia polska XIX wieku. Przegląd chronologiczno-bibliograficzny*, t. I, Warszawa 1998, s. 249–250.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

²⁵ Ignacy Chodźko, *Brzegi Wilii*, w: tegoż, *Obrazy litewskie*, t. IV, Lwów 1862, s. 5.

²⁶ Adam Mickiewicz, *Konrad Wallenrod*, opr. S. Chwin, Wrocław 1991, s. 29–30.

²⁷ Tamże.

²⁸ *Pieśni solowe do słów Adama Mickiewicza*, opr. E. Wąsowska, Warszawa 1998, s. 8.

²⁹ Ałaiza Paszkiewicz, *Z obczyzny*, w: *Antologia poezji białoruskiej*, opr. J. Huszcza, Wrocław 1978, s. 97.

się w Wilnie dwutygodnik, a od roku 2000 kwartalnik o znamienym tytule *Znad Wilii*, na łamach którego publikowane są liczne teksty literackie. W 2007 roku z okazji 150. rocznicy wyprawy Tyszkiewicza, w czasie której badacz zbierał materiały do wydania monografii, ukazuje się litewska wersja *Wilii i jej brzegów* pt. *Konstantinas Tiškevičius ir Neris, arba Kelionė ir Knyga*³⁰, poprzedzona wstępem autorstwa Józefa Ignacego Kraszewskiego, oraz sprawozdanie z ekspedycji po Wilii śladami hrabiego Tyszkiewicza pt. *Neris. 2007 metu ekspedicija*³¹. Wymienić także należy białoruską monografię *Wilii*, w której odnaleźć można m.in. zapiski z podróży oraz informacje o atrakcjach turystycznych rzeki, pt. Па Віліі³². Wyobrażony przez Mickiewicza „mariaż rzek” w poezji się nie kończy. Mapa połączonych w jedno Wilii i Niemna sugerować może jego dopełnienie. Jak dopisuje Helena Subotowicz, autorka tomiku pt. *Gdzie Wilia płynie cicho, jak łza* z 2008 roku: „A Wilia ciągle płynie i płynie, / Brzeg złąca kaczęńce, niezapominajki, / Wpada w ramiona w kowieńskiej dolinie / Kochanego Niemna – królewicza z bajki”³³.

BIBLIOGRAFIA:

- Abramowicz Andrzej, *Dalecy i bliscy. Szkice z dziejów archeologii*, Łódź 1974.
Antologia poezji białoruskiej, wybór i oprac. J. Huszcza, Wrocław 1978.
Baltų religijos ir mitologijos šaltiniai, red. N. Vėlius, t. 2, Vilnius 2001.
 Chodźko Ignacy, *Brzegi Wilii*, w: tegoż, *Obrazy litewskie*, t. IV, Lwów 1862.
 Gabrjela z Guntherów Puzynina, *W Wilnie i w dworach litewskich. Pamiętnik z lat 1815–1843*, opr. A. Czartkowski, H. Mościcki, Chotomów 1988 [przedruk fotooffsetowy wyd.: Wilno 1928], s. 202.
 Griškaitė Reda, *Konstantinas Tiškevičius ir Neris, arba Kelionė ir Knyga*, Vilnius 2009.
 Kolankowski Antoni, *Ostatnie akordy. Zbiór poezyj*, Suwałki 1875.
 Kruman Antoni, *Wybór poezji. Wydanie pośmiertne*, Warszawa 1896.
 Кудаба Чэслава, Па Віліі, Мінск 1992.
 Mickiewicz Adam, *Konrad Wallenrod*, opr. S. Chwin, Wrocław 1991.
 Mickiewicz Adam, *Wybór poezyj*, opr. Cz. Zgorzelski, Wrocław 1974.
Nie chyliłem karku przed mocą. Antologia poezji białoruskiej od XV do XX wieku, wybór, red. i noty Lawon Barszczeuski, Adam Pomorski, przeł. K. Bortnowska i in., Wrocław 2008.
 Olszewicz Bolesław, *Kartografia polska XIX wieku. Przegląd chronologiczno-bibliograficzny*, t. 1, Warszawa 1998.
 Pawłowicz Edward, *Wspomnienia z nad Wilii i Niemna*, Lwów 1882.
 [Pietkiewicz Antoni ps. Adam Pług], *Głos z Litwy. Przez autora «Kłosy z rodzinnej niwy»*, Mińsk 1859.
Poezje Antoniego Edwarda Odyńca, Poznań 1832.
Pieśni solowe do słów Adama Mickiewicza, opr. E. Wąsowska, Warszawa 1998.
Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. B. Chlebowski, t. XIII, Warszawa 1893.
 Subotowicz Helena, *Gdzie Wilia płynie cicho, jak łza*, Wilno 2008.
 Syrokomla Władysław, *Poezje wybrane*, Kraków 2003.
 Tyszkiewicz Konstanty, *Wilija i jej brzegi*, Drezno 1871.
 Vaitkevičius Vyktintas, *Neris. 2007 metų ekspedicija*, Vilnius 2009.

³⁰ Reda Griškaitė, *Tiškevičius ir Neris, arba Kelionė ir Knyga*, Vilnius 2009.

³¹ Vyktintas Vaitkevičius, *Neris. 2007 metų ekspedicija*, Vilnius 2009.

³² Чэслава Кудаба, Па Віліі, Мінск 1992.

³³ Helena Subotowicz, *Ojczyzna moja*, w: tejże, *Gdzie Wilia płynie cicho, jak łza*, Wilno 2008, s. 16.